Związek Rzemiosła Polskiego

ul. Miodowa 14, 00-246 Warszawa, tel. +48 22 50 44 200, fax. +48 22 50 44 220, www.zrp.pl, zrp@zrp.pl

Warszawa, 04.12.2019r.

4 najważniejsze postulaty systemowe w obszarze prawa gospodarczego kierowane przez przedsiębiorstwa rzemieślnicze do nowego rządu na najbliższe 4 lata

(materiał dedykowany przez Związek Rzemiosła Polskiego Rzecznikowi Małych i Średnich Przedsiębiorstw)

1. **Skutki dla sytuacji finansowej przedsiębiorstw realizacji strategii dynamicznego przyspieszenia wzrostu minimalnego wynagrodzenia w l. 2020-2023**

Problem ten należy do zasadniczych z punktu widzenia rozwoju przedsiębiorstw i budzących wśród przedsiębiorstw rzemieślniczych najwięcej obaw i wątpliwości. Uważamy, że strategia wzrostu minimalnego wynagrodzenia powinna stać się priorytetem najbliższych planowanych debat publicznych.

Biorąc pod uwagę deklarowane rządowe zapowiedzi radykalnej zmiany strategii kształtowania poziomu minimalnego wynagrodzenia w gospodarce w l. 2020-2023 i jego wzrost w tym okresie o blisko 80% uważamy, że realizacja tej strategii będzie miała znaczący wpływ na wszystkie podstawowe obszary aktywności gospodarczej, proporcje i relacje ekonomiczne. Stanie się głównym czynnikiem kształtującym , w tym okresie, uwarunkowania prowadzenia działalności gospodarczej i jej końcowych efektów. Zwraca szczególną uwagę brak informacji o źródłach i możliwościach sfinansowania zapowiedzianej strategii, zarówno dotyczących przedsiębiorstw jak i sfery budżetowej.

W ocenie Związku Rzemiosła Polskiego, Rząd powinien sporządzić wszechstronny, całościowy bilans skutków realizacji planowanej strategii przyspieszonego tempa wzrostu wynagrodzeń minimalnych w latach 2020-23 i poddać go pod szeroką dyskusję z organizacjami pracodawców.

W ocenie ZRP prognozy uwarunkowań makroekonomicznych (wewnętrznych i zewnętrznych) wskazują jednoznacznie na nieuchronność konieczności wycofania się strony rządzącej z zapowiedzi realizacji tej strategii. ZRP z niepokojem przewiduje, że w wyniku jej realizacji znaczna część msp zostałaby wykluczona z życia gospodarczego.

2. **Ochrona rynku europejskiego przed niekontrolowanym importem towarów z rynków wschodnich**

Związek Rzemiosła Polskiego od lat sygnalizuje, że zasadniczy wpływ na plany inwestycyjne polskich przedsiębiorców ma wysoka konkurencyjność cenowo - kosztowa produktów importowanych z rynków wschodnich. Jeśli warunki rynkowe handlu nie ulegną zmianie, nie mając perspektyw na opłacalność przedsięwzięcia – polscy przedsiębiorcy nie będą inwestować na odpowiednim poziomie, pomimo zachęt inwestycyjnych, a firmy rodzinne

nadal będą miały problem z sukcesją.

Rzemiosło oczekuje lepszej ochrony rynku europejskiego przed słabymi jakościowo i tanimi produktami importowanymi głównie z rynków wschodnich, stanowiącymi nieuczciwą konkurencję i przyczyniającymi się do trwającego od lat kryzysu wielu branż przemysłu europejskiego oraz upadku wielu małych firm w Polsce i innych państwach członkowskich UE. Towary produkowane, np. w Chinach korzystają ze statusu pochodzących z kraju rozwijającego się i po przystąpieniu Polski do UE wysokość cła na produkty z tego rynku spadła. Stawki cła na import z Chin ustalane są wspólnie dla całej Unii Europejskiej i większość towarów, które są najchętniej sprowadzane ma stawki w dolnej granicy – od zera do kilku procent (np. elektronika 0%, zabawki 7%, porcelana 6%, wiertarki 2,7%). Obecnie stawki cła mieszczą się w granicach od 0 % do kilku maksymalnie kilkunastu procent. Jedynie niewielka grupa towarów objęta jest wysokim cłem. Dodatkowo eksport towarów i inwestycji z tego kierunku korzysta z dużych subsydiów państwowych, co dla uczciwie konkurujących firm europejskich stanowi poważną barierę do sprostania tej nierównej konkurencji.

Uważamy, że zwiększenie ochrony rynku europejskiego, z jednej strony odbywać się powinno tradycyjnymi metodami polityki handlowej(zwiększanie wysokości ceł), a z drugiej, poprzez wzmacnianie na rynku europejskim specjalizacji poszczególnych krajów w branżach, które tradycyjnie najlepiej rozwijają się w danym państwie. Działania w tym zakresie mogłyby się też opierać m.in. na:

1) ściślejszej kontroli przestrzegania przepisów o bezpieczeństwie i szkodliwości produktów dla konsumentów - polegającej na weryfikowaniu składanych przez importerów oświadczeń, że wyrób nie zawiera substancji szkodliwych dla zdrowia użytkownika, wyszczególnionych w międzynarodowych normach (szczególnie w branży zabawkarskiej, obuwniczej, odzieżowej i elektronicznej);
2) kształtowaniu świadomości konsumenckiej, poprzez promowanie europejskich produktów oraz wskazywanie na negatywne dla środowiska skutki używania tanich produktów o niskiej jakości i wytrzymałości pochodzących z importu.

Postulaty zawarte we wniosku ZRP są zbieżne z poglądem Rzecznika MŚP zaprezentowanym w piśmie z dnia 20 marca 2019r. skierowanym do Premiera M. Morawieckiego w sprawie ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, w którym stwierdza, że handel sektora MŚP pilnie potrzebuje *„ograniczenia napływu towaru z krajów spoza UE, głównie z Chin, który nie podlega tym samym rygorom jakościowym, co wyprodukowany na wspólnym obszarze gospodarczym, a który jest sprowadzany masowo przez dyskonty i markety korporacyjne oraz sprzedawany po cenach niedostępnych dla MSP”.*

Podobne stanowisko zajęły Konfederacja Lewiatan i organizacje polskie i europejskie zrzeszone w BusinessEurope, postulując o *„podjęcie przez Unię Europejską i poszczególne państwa członkowskie działań mających na celu ochronę europejskiego biznesu„. (www.podatki.bizz 29.11.2019r,)*

3. **Poszerzenie kryteriów warunkujących możliwość skorzystania przez przedsiębiorców mikro z małego ZUS-u plus**

Rząd niedawno przyjął projekt nowelizacji ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Celem projektowanych zmian jest wprowadzenie kolejnego ułatwienia dla mikro przedsiębiorców, którym jest mały ZUS plus, będący rozszerzeniem funkcjonującego od początku 2019 roku małego ZUS-u.

Obecnie preferencyjne składki na ubezpieczenia społeczne zostały ograniczone do przedsiębiorców osiągających bardzo niskie przychody, tylko do 30-krotności minimalnego wynagrodzenia, czyli zaledwie 67,5 tys. zł ; teraz będzie to 120 tys. zł, więc znacznie więcej.

Zdaniem Związku Rzemiosła Polskiego, chociaż możliwości skorzystania z ulgowego zus-u zostały poszerzone, to nadal z uwagi na wprowadzenie warunku nie przekroczenia przychodu w wysokości 120 tys. zł nie są zadawalające dla dużej grupy mikro-przedsiębiorstw. Są to przedsiębiorcy osiągający niskie dochody, poniżej 5-tys. zł , które dają możliwość obniżenia składki , ale którzy ze względu na specyfikę działalności (np. usługi materialne i handel) nie mieszczą się w 120-tysięcznym limicie przychodu. Dotyczy to handlu i wielu działalności rzemieślniczych, które charakteryzują się tym, że w skład usługi wchodzi na ogół materiał i łatwo jest przekroczyć limit 120 tysięcznego przychodu. Te osoby nie będą mogły skorzystać z tych rozwiązań.

Naszym zdaniem to propozycja przede wszystkim dla wolnych zawodów i osób samozatrudnionych. Tylko nieliczni rzemieślnicy z niej skorzystają, tym bardziej, że wyłączeni z niej są opłacający kartę podatkową i nie będący podatnikami VAT. Z kolei dla opłacających ryczałt od przychodów ewidencjonowanych ustalono nieżyciowy uproszczony sposób ustalenia dochodu uprawniającego do składek ulgowych - w wysokości 50% osiągniętego przychodu.

Uważamy, że zaproponowany w kwocie 120 tysięcy zł limit przychodów powinien być podniesiony, co najmniej dla usług materialnych, drobnych wytwórców i handlu. Niezależnie, ZRP wnioskował o wprowadzenie do ustawy mechanizmu corocznej waloryzacji tej kwoty.

Na pewno wydłużenie do 36-my z możliwości korzystania z małego zus-u wpłynie przede wszystkim na wydłużenie okresu działalności nowo zakładanych mikro firm. Jeśli są to słabe ekonomicznie firmy, to po utracie prawa do ulgowych składek, na ogół zakończą działalność. Zdaniem ZRP, skomplikowana jest ocena, czy taka preferencja powinna zostać ustalona na stałe, choćby z uwagi na negatywne skutki dla przyszłych świadczeń emerytalno-rentowych osób z nich korzystających.

Dlatego ZRP oceniając projekt ogólnie pozytywnie zwrócił uwagę, że wymaga on dalszych prac legislacyjnych, tak aby kryteria pozwalające na skorzystanie z preferencyjnych składek były racjonalne i objęły faktycznie najsłabsze dochodowo firmy.

4. **Związek Rzemiosła Polskiego przeciwny obniżeniu progu obrotu gotówkowego między przedsiębiorcami.**

Ministerstwo Finansów rozważa obniżenie progu obrotu bezgotówkowego między przedsiębiorcami z 15 tys. zł do 8 tys. zł. Jako argumenty za tym rozwiązaniem podaje postępującą cyfryzację państwa, a także, że skutkiem zmniejszenia gotówki w obiegu będzie obniżenie kosztów, m.in. wytwarzania, transportu czy zabezpieczania gotów oraz uszczelnienie

systemu ściągalności podatków.

W opinii Związku Rzemiosła Polskiego przedsiębiorcy, szczególnie ci mikro, z powodu ostatnich licznych zmian w prawie podatkowym, wraz z sankcjami za nie stosowanie ich (biała lista podatników, obowiązkowy split payment dla dużej grupy towarów i usług, obowiązek raportowania schematów podatkowych, kasy fiskalne on-line, zamieszanie z nową matrycą stawek VAT) czują się przeciążeni ich mnogością i nie zdołali jeszcze wszystkich wdrożyć do bieżącej działalności, a już planuje się wprowadzenie kolejnych, które na pewno zostaną odebrane, jako utrudniające bieżącą działalność.

Zdaniem ZRP planowane obniżenie wartości transakcji bezgotówkowych, skomplikuje niektóre rodzaje transakcji dokonywanych, szczególnie przez mikroprzedsiębiorców, w tym rzemieślników. Chodzi nam o te zakupy, gdzie wchodzi w grę kwestia zaufania do kontrahenta i zapłata gotówkowa, jest najlepszym gwarantem bezpiecznej sprzedaży. Takie zasady, np. powszechnie obowiązują w obrocie używanymi samochodami (zakupy na giełdzie). Najczęściej transakcje kupna-sprzedaży samochodu używanego odbywają się bezpośrednio pomiędzy klientami, w tym gdzie obydwie strony transakcji mogą być przedsiębiorcami. Nikt nie wyda samochodu bez uprzedniego otrzymania gotówki. Taka transakcja ma charakter jednorazowy, kontrahenci nawzajem się nie znają i mogą mieć obawy, co do uczciwych zamiarów drugiej strony. W tej sytuacji wydaje się praktyczne, szczególnie przy zakupach samochodów o mniejszej wartości, ale przekraczającej 8 tys. zł, przyjęcie zapłaty w formie gotówkowej. Podobne sytuacje mogą występować przy jednorazowym zakupie używanych maszyn i wyposażenia firmowego, a nawet materiałów w hurtowniach. Podobne problemy mogą występować w obrocie na giełdach spożywczych, bazarach i targowiskach, na których zaopatruje się, m.in. branża gastronomiczna, czy drobny handel (spożywczy, kwiaciarnie).

Trzeba też brać pod uwagę, że nie przestrzeganie zasady obrotu bezgotówkowego dla określonej wartości limitu kwotowego skutkuje dotkliwymi sankcjami w postaci braku możliwości zaliczenia tego wydatku do kosztów uzyskania przychodów.

Uważamy też, że obniżenie limitu nie przyczyni się zasadniczo do ograniczenia szarej strefy, która przede wszystkim jest poza systemem legalnej działalności i tam obrót gotówkowy odbywa się bez żadnych przeszkód. Najbardziej odczują tę zmianę drobni przedsiębiorcy, w tych rodzajach transakcji, gdzie obrót gotówkowy jest racjonalnym rozwiązaniem. Dla dużych firm nie będzie to miało większego znaczenia, bo te, choćby z powodu skali transakcji nie posługują się w zasadzie gotówką.

Mając na uwadze, wyżej omówione możliwe uciążliwości, a przede wszystkim sankcje, na jakie może narazić się przedsiębiorca nie wykonując nałożonych na niego obowiązków - Związek Rzemiosła Polskiego wnioskuje o utrzymanie dotychczasowego limitu transakcji gotówkowych na poziomie 15 tys. zł.